

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

6498/2
Biuro Ewidencyjne.

/ SZTAB GENERALNY /

Ew: 6. Nr. 57571/II.

REFERAT INFORMACYJNY.

z dnia 15. grudnia 1920 r.

P A N S T W A N A D B A L T Y C K I E .

L I T W A K O W I E Ń S K A .

Dnia 30. listopada o godz. 24. nastąpiło zawieszenie broni pomiędzy wojskami Rządu Kowieńskiego, a Gen. Zeligowskiego na podstawie zawartej 29. listopada umowy, pomiędzy przedstawicielami Litwy z jednej a Polaki z drugiej strony wskutek interwencji Komisji Kontrolującej Ligi Narodów, podpisanej w jej pociągu w Kownie a kontrasygnowanej przez członków wspomnianej Komisji. Umowa rezejmowa przewiduje niezwłoczną wymianę jeńców, przez oddanie ich do dyspozycji Komisji Kontrolującej, oraz ustanowienie przez nią zony neutralnej pomiędzy obydwojma wojskami. Wskutek tej umowy wojska Litwy Kowieńskiej zatrzymały się na linii następującej: Jakience - Strzelciski - Kalańce - Spengleniki - kolonje Panaszyski - Żukleje - Sołowiszki - Spiadzie - Strawka - Sztareńja - Dowgierdiski - Kowaczyszna - Nowe Pole - 318 - Kacieniszki - 229 - 189 - Sejbutasy - Młynek - most Kolejowy Brazoła - lewy brzeg Ameryais - Podolssie - lewy brzeg Wilji aż do Wolejkiszek - Biciuny - Dowboryski - Uszele - Pasieki - Szniapance - Antonowo - Kiszale - Uliczany - Pojedsie - Podiszki - zachodni i północny brzeg jeziora Giedrojcie - Janczury - Measnce - północny brzeg jez. Oswje , aż do Olki - północny brzeg jez. Połema - Labejszyski - Janiszki. Dyslokacja wojsk Litwy Kowieńskiej pozostała naogół niezmienną. Ministerstwo Obrony Krajowej objął gen. Żukowski.

Litwini liczący wciąż na interwencję Ligi Narodów za ich korzyść przeciwko Polsce dopuszczali zupełnego zawodu ze strony Komisji Pałk-Chardigny, która niejednokrotnie

PROSNAKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

bardzo ostro i stanowczo wystąpiła przeciwko szowini-
stycznym zapędom wojowniczym Kowieńskich dygnitarzy. M.
in. fakt niemiłych usłuchanie Żądania Komisji
przerwania działań wojennych, co doprowadziło do zdra-
dzieckiego napadu Litwinów na Giedrajcie i Szyrwinty.
i chwilowego odcięcia brygady jazdy Litwy Środkowej. zre-
biło jaknajgorsze wrażenie na przewodniczącym Komisji.
Tak samo Litwini bardzo zaszkadzili sobie w oczach Ko-
misji zwlekaniem z naprawą mostu pod Jewjem, co spowodo-
wało znaczne opóźnienie przyjazdu Komisji do Kowna. Ko-
misja również bardzo energicznie wdała się w sprawę
prześladowania Polaków na Litwie i wymogła na Rządzie
Kowieńskim znaczne złagodzenie antypolskiego jego
kursu. Areszty domowe obywateli Polaków zostały znie-
sione, w sprawie zaś aresztowanych członków P.O.N.
Rząd Kowieński obiecał postępować z nimi jaknajładowniej.
Komisja zażądała również ukrócenia swawoli organizacji
partyzackich, a głównie Jazdy Żelaznego Wilka, ma-
jącej swoją główną kwaterę w Czerwonym Dworze / u
Tyszkiewiczów / pod Kownem.

Dzięki interwencji Komisji Ligi Narodów Rząd Kowień-
ski wysłał do Warszawy delegację w składzie panów:
Żamajtisa, dyrektora kursów Naukowych w Kownie, Dr.
Staugajtisa, wiceprezydenta Sejmu / ludowca /, ks.
Jurgutisa, profesora Seminarjum w Kownie i posła sejmo-
wego Digrisa / socjalistę /. Rada Ligi Narodów poleciła
Pułk. Chardigny pośrednictwo pomiędzy tą delegacją a
Rządem Polskim w celu doprowadzenia do zgody w sprawie
określenia terytorjów na których ma się odbyć konsul-
tacja ludowa. Pułk. Chardigny obejmuje również dowództwo
nad wojskami międzynarodowymi, które w najkrótszym cza-
sie przybyć mają do Wilna. W wysłaniu tych wojsk uczest-
niczyć będą również i Państwa Skandynawskie. Koszta

utrzymania tych wojsk zwróci danym Państwom Rząd, któremu przypadnie terytorjum sporne. Wojska gen. Żeligowskiego mają być zdemobilizowane, przyczem udział w głosowaniu zostanie zapewniony wszystkim pochodzącym z terytorjum plebiscytowego. Rząd Kowieński w deklaracji załączonej do umowy rozejmowej formalnie się zastrzegł przeciwko pozostawieniu wojsk Żeligowskiego na terytorjum plebiscytowym.

W celu wzmocnienia swego stanowiska w Radzie Ligi Narodów Rząd Kowieński wysłał . Tymczasowemu swemu przedstawicielowi Waldemarasowi do pomocy Viceministra Spraw Zagranicznych - Klimasa i pana Norus - Naruszewicza.

Rząd Kowieński czynił i czyni usilne starania w celu przekonania Ligi Narodów o bezpodstawności zarzutów polskich co do masowego zaciągu Niemców do armji litewskiej. Według zapewnień Rządu niema w wojsku litewskim więcej jak 30 oficerów i żołnierzy z byłej armji niemieckiej i to samych Litwinów z okolic Kłajpedy. Nadeszła jednak świeżo wiadomość o przybyciu do Kowna gen. von der Goltz i naradach jego z przedstawicielami litewskiego sztabu generalnego. Stwierdzono również, przy okazji nawiązania stosunków sasiedzkich na niektórych odcinkach frontu pomiędzy żołnierzami litewskimi a wojskami gen. Żeligowskiego po wejściu w siłę rozejmu, obecność oficerów niemieckich w 3.p.p. litewskiej w rejonie Nowych Trok. / rozmowa oficera informacyjnego 3.bryg.piech. w.L.S. z dwoma takimiż oficerami w pasie neutralnym w Kini-liszkach /. Litwini starają się korzystać z rozejmu dla prowadzenia propagandy antyrządowej wśród żołnierzy polskich Litwy Środkowej. Naogół jednak Komisja Ligi Narodów uważa wiadomości o pomocy wojskowej niemieckiej udzielanej Litwie, za grubo przesadzone.

Przeciwko postępowaniu rzeczonyj Komisji Rząd Kowieński za pośrednictwem Waldemarasa złożył formalne zażalenie Radzie Ligi Narodów w Genewie, oskarżając ją o stronniczość.

Rząd Litewski wskazał Radzie Ligi na niebezpieczeństwo grożące plebiscytowi Wileńskiemu ze strony Rządu Sowieckiego, który jakoby ma zamiar interwenjować w celu utrzymania w mocy traktatu litewsko - bolszewickiego. Przewodniczący Rady Ligi Leon Bourgeois odparł jednak bardzo stanowczo zarzuty litewskie, powołując się między innymi na traktat Ryski, który spor polsko - litewski pozostawia do wyłącznego rozstrzygnięcia obu zainteresowanym narodom..

L I T W A Ś R O D K O W A .

Wskutek umowy rozejmowej wojska gen. Żeligowskiego zatrzymały się na następującej linii: Deksznie - Mosty - Ozierańce - st.kolejowa Rudziszki - Obale - Jeleniewo - 178 - Stary Młyn - Gajsejmiany - Olsoki - 301 - Kniaziowszczyzna - Dobity - Miciuny - Łudziany - Jateluny - Brazoła - Surmańce - prawy brzeg Wilji aż do m.Podważance - Pokalnie - Siberówka - Plekiszki - Jawniuny - Birki - Kwakce - Migucie - Nugary - Naruniszki - Bukiele - Jakubiance - Swidaryszki - Kiejdanele - Pokirny - Majerańce - Podubinki - Maciejowa - Ormiany. Ratyfikacja linii rozejmowej pomiędzy Srodkową a Kowieńską Litwą nastąpiła 3.grudnia o godz.13. Charakterystycznym symptomem umowy rozejmowej jest fakt, że nie podpisał jej nikt z przedstawicieli Litwy Srodkowej, z którą Komisja Ligi Narodów żadnych oficjalnych stosunków nie utrzymywała. Podpisany przedstawiciel Rządu Polskiego Kossakowski musiał wziąć na siebie odpowiedzialność za wykonanie punktów rozejmu przez gen.Żeligowskiego. Jednak Pułk. Chardigny w czasie rokowań w Litwinami nie pozwalał Litwinom na utożsamianie wojsk Litwy Srodkowej z wojskami polskimi, nakazując im poszanowanie dla oficjalnych deklaracji Rządu Polskiego, którym Liga Narodów w zupełności dowierza. Czynniki grupujące się koło Bazety Krajowej / ożyści federaliści / są jednak bardzo niezadowolone ze sposobu, w jaki

został zawarty rezejm, który nie liczy się, ich zdaniem, z faktem istnienia Litwy Środkowej. Z pośród członków Rządu Wileńskiego Pułk. Chardigny miał jedynie rozmowy o charakterze prywatnym z gen. Żeligowskim, pułk. Bobickim i p. Szymonem Mejsztowiczem. Naogół jednak ten nieoficjalny stosunek członków Komisji do przedstawicieli Litwy Środkowej bardzo był życzliwy. Czysto polski charakter Wilna i całego kraju po Jewje nie uszedł uwagi pułkownika Chardigny i jego kolegów. Jest nadzieja, że obecnie przedstawiciele Litwy Środkowej wezwą udział w naradach jakie się rozpoczęły w Warszawie pomiędzy przedstawicielami Rządu Polskiego a Rządu Kowieńskiego, która tu przyjechała w dniu 10. b. m..

Komisja Rządząca Litwy Środkowej bynajmniej jednak nie zrzekła się myśli wypowiedzenia woli ludności przez Sejm Litwy Środkowej, ordynacja wyborcza do którego już została ogłoszona. Komisja Rządząca ma nadzieję, że Liga Narodów liczyć się będzie z jego uchwałami jako wyrazem opinii publicznej Litwy Środkowej. Komisja Rządząca nie wyrzekła się również myśli doprowadzenia do skutku ugody polsko - litewskiej bez plebiscytu drogą federacji państwowej, myśli usilnie obecnie popieranej przez Wielkie Mo-carstwa. Pułk. Chardigny bynajmniej nie tań, iż oddanie Litwie Kłajpedy w obecnej chwili uzależnionem jest od dojścia do skutku federacji państwowej polsko - litewskiej, która oddzielić ma na zawsze Niemcy i Rosję, na którą Koalicja ostatecznie przestała zupełnie liczyć. Obecnie gen. Żeligowski chce zreorganizować skład Komisji Rządzącej w celu większego uzgodnienia jego z opinią publiczną. W opinii tej ostatnio zarysowała się pewne zwiększenie tendencji federalistycznych i zmniejszenie zaakcentowania dążeń inkorporacyjnych. Zwłaszcza chrześcijańska demokracja, dotychczasowa ostoją kierunku inkorporacyjnego, zajęła ostatnio stanowisko bardziej umiarkowane, przychył-

ne dla polityki Komisji Rządzącej. W każdym razie opozycja czynników miejscowych / zwolenników niezwłocznej inkorporacji / przeciwko rządowi Gen. Żeligowskiego znacznie osłabła.

L O T W A.

Zaniepokojenie wywołane w sferach rządowo - lotewskich wskutek akcji gen. Żeligowskiego jeszcze nie ustało. Pomimo daleko idących zapewnień przyjacielskich Rządu Polskiego w stosunku do Lotwy i zupełnego nie mieszania się w jej sprawy wewnętrzne, pomimo jawnego prześladowania miejscowej ludności polskiej, a zwłaszcza obywatelstwa polskiego, któremu zabrano majątki bez odszkodowania, Rząd Lotewski w dalszym ciągu objawia pewną nieufność do pokojowych i przyjaznych zamiarów polskich względem naddziwińskiego małego sąsiada południowej Rzeczypospolitej. Lotwa również ma za złe Polsce nieuznanie jej dotychczas de jure. Zabiegi Lotwy o uzyskanie takiego jej uznania przez Koalicję i Ligę Narodów pozostały i pozostaną narazie bez skutku. Do sporu polsko - litewskiego Lotwa jednak w żadnym razie mieszając się nie będzie, nie chcąc niepotrzebnie narażać się Polsce, a dążąc przeciwnie do wykorzystania go dla zabezpieczenia swoich własnych spraw terytorjalnych, spornych dotychczas z Litwą.

Zatarg sowiecko - lotewski nabrał ostatnio znowu ostrzejszych form w związku z zawieszeniem przez Rząd Lotewski rosyjskiej gazety WOLA, ujawniającej tendencje doprowadzenia do przewrotu komunistycznego w znowie z Moskwą. Poseł sowiecki w Rydze Fürstenberg Hanecki zatrzymał wskutek tego transport złota, przeznaczony dla Rządu Lotewskiego w myśl traktatu pokojowego lotewsko - rosyjskiego. Po długich targach Hanecki wreszcie ustąpił i złoto wydał. Wkrótce jednak zrobił nowy kawał rządowi Lotewskiemu, nie wydając 150 marynarzom lotewskim, przeznaczonym do objęcia statków rosyjskich, odstąpionych Lotwie w myśl traktatu pokojowego, pozwolenia na

wyjazd do Petersburga. Wskutek tego grozi zamrożenie tamtejszego portu, co uniemożliwiłoby wydanie statków. Rosja sowiecka zwleka również z wydaniem Lotwie odstąpiionych jej w myśl traktatu pokojowego 110 lokomotyw i 2.000 wagonów, co utrudnia zwłaszcza Rządowi Lotewskiemu. Wywiązanie się z przyjętego zobowiązania przewozu przez swoje terytorjum jeńców niemieckich i rosyjskich, wymiana których odbywa się drogą przez Rygę - Rozenowską. Po usilnych staraniach dyrekcja Kolei Lotewskich otrzymała z Sowdepji w powyższym celu 1 parowóz i 40 wagonów. Wskutek takiego stanu komunikacji uchodźcy lotewscy nie mogą wracać do domu. Zatrzymuje ich w Moskwie Rząd sowiecki, gdzie mra z głodu.

Rząd Lotewski zaniepokojony jest również gromadzeniem się wojsk sowieckich w pobliżu granicy lotewskiej, zwłaszcza w Witebsku i Smoleńsku. Bolszewicy formują między innymi oddziały z Czerwońskich Lotyszów. Rząd Ryski obawia się związku pomiędzy wspomnianą koncentracją wojsk i wzmożoną agitacją bolszewicką na Lotwie, agitacją prowadzoną głównie w szeregach wojskowych. Bolszewicy wykorzystują również swoje wpływy na socjal-demokrację lotewską w kierunku podlegania Lotwy przeciwko Polsce w obronie rzekomo zagrożonej, zaprzyjaźnionej Litwy.

Konstytuanta lotewska zatwierdziła umowę rozgraniczającą lotewsko - estońską.

Przybył do Rygi Komisarz Włoski, jako przedstawiciel swojego Rządu przy Rządzie Lotewskim.

B S T O N J A.

Na wyborach do pierwszego Sejmu Rzeczypospolitej Estońskiej większość głosów otrzymała t.j. Partja Pracy / konserwatyści / następnie skrajnie prawicowy związsek chłopów, który się znacząco wzmacnił kosztem partji narodowej z Fenissenem na czele. Socjal-demokraci w porównaniu



ze stanem swoim liczebnym w Korbystuancie stracili 18 miejsc, zajętych przez niezależnych i związki zawodowe, stojące blisko komunistów. Niemcy otrzymali 4 miejsca, Resjanie ani jednego. Rezultaty wyborów wzmocniły prawicę. Wskutek tego zniemi się zapewne w bliskiej przyszłości obecny sprzyjający zbliżeniu z Rosją sowiecką kurs robotniczego Rządu estońskiego. Kurs ten zaznaczył się już wypuszczeniem na wolność całego szeregu komunistów oraz zawarciem z bolszewikami umowy ekonomicznej, zapewniającej im dostawę znacznej ilości towarów z źródeł angielskich i niemieckich. Obecnie Rząd Estoński uważa bolszewików naogół za bardzo dogodnych sąsiadów, gdyż póki oni panować będą w Rosji, nie należy się obawiać wskrzeszenia rosyjskiego imperjalizmu, wspólnego wszystkim rosyjskim ugrupowaniom narodowym / kontrrewolucyjnym /, równoznacznego z przekreśleniem niepodległego bytu Estonji. Estonja również jak i Łotwa czyni usilne starania o uznanie jej de jure przez Koalicję i Ligę Narodów, jak dotychczas bez najmniejszych szans powodzenia. W celu uzyskania tego uznania Estonja stara się o zbliżenie z Polską, nie chcą się jednak w żaden sposób zaangażować politycznie. Zbliżeniu takiemu miało służyć przyjęcie urzędzone 23. listopada dla Misji Polskiej przez Rząd i wojskowość. Pomimo wszelkich zapewnień nie została jednak zdecydowana sprawa wysłania do Warszawy estońskiego przedstawiciela dyplomatycznego.

F I N L A N D J A .

Ratyfikacja pokoju fińskiego - bolszewickiego uległa zwłocze z powodu przesilenia rządowego oraz sprawy Alandu. Odneśne deputaty w sejmie dawały okazje wielu mówcom do krytykowania nieporozumienia się Finlandji z Polską w sprawie wspólnego zawarcia pokoju z Rosją sowiecką. Obecnie pokój ten prawdopodobnie już został saratyfikowany.

nie będzie on jednak nigdy w Finlandji popularny, z wyjątkiem sfer przemysłowych i handlowych, ożywiających na wznowienie stosunków ekonomicznych z Rosją. Tymczasem Rosja sowiecka w dalszym ciągu utrzymuje oddziały wezwane złożone z fińskich komunistów, którzy obsadza Wschodnią Karelję. Przedstawiciele Karelji i Ingermanlandji opuszczeni przez Rząd Fiński w dalszym ciągu zabiegają o pomoc obcą, pierwsi o Polską, drudzy o pomoc rosyjskich s.r.. Nadzieje ich obecnie rosną w związku z widocznym porzuceniem przez Koalicję polityki wkrzeszenia Wielkiej Rosji i nową orientacją rosyjską grup zbliżonych do Szawinkowa. Socjaliści fińscy żądają by równocześnie z zaryfikowaniem traktatu pokojowego nastąpiła amnestja przestępców politycznych zgodnie z artykułem 45 traktatu pokojowego, tak upokarzającego dla Finlandji.

Sprawa zbliżenia się polsko - fińskiego bynajmniej nie posuwa się naprzód, gdyż Rząd Fiński obawia się woliagnięcia Finlandji przez Polskę do nowych wojen. Akoja gen. Żeligowskiego jest w tym wypadku atutem w ręku Rządu Fińskiego dla uzasadnienia obawy przed rzekomą zaborczością i ustawiczną wojowniczością Polski. Finlandja obawia się również ponownego wnięzania się Polski w rosyjskie sprawy wewnętrzne i dalszego podtrzymywania kontrrewolucji rosyjskiej, w stosunku do której Finlandja pragnie pozostać zupełnie na uboczu. Rząd Fiński również bagatelizuje sprawę związku obrennego Państw Bałtyckich.

W związku z projektem prawa o ochronie granicznej, od przyjęcia którego Rząd uzależniał możliwość ratyfikacji pokoju z Sowdepją, doszło do przesilenia Rządowego gdyż przeciwko projektowi głosowało w Sejmie tak lewica socjalistyczna, jak i prawica szwedzka. Ponieważ jednak opozycja prawicowo-lewicowa niezdolną była do utworzenia Rządu, gabinet Ehricha 19.XI.b.r. cofnął swoją dymisję.

Pełnienie jego jednak stało się bardzo trudnem.

Bawi obecnie w Helsingforsie Komisja Ligi Narodów / Belgja - baron Bejens, Szwajcarja - Selander. Stany Zjednoczone - Nilkus /; celem jej przybycia jest zbadanie na miejscu sprawy Alandu i poczynienie zarządzeń prowizorycznych w tej sprawie aż do ostatecznej decyzji Ligi Narodów. Obecnie wyspy te po odrzuceniu proponowanej przez Finlandję autonomji rządzone są jak zwyczajna prowincja. Nienawiść jednak do gubernatora fińskiego Isaksona w Marienhamn, do jego urzędników i garnizonu fińskiego jest powszechna. Finlandja jednak za nico w świecie nie chce zrezygnować z panowania nad temi wyspami.

Prszybył obecnie do Finlandji świeżo mianowany poseł niemiecki pan Wallroth. Jest on założycielem Towarzystwa fińsko - niemieckiego, powstałego w czasie wojny dla podtrzymania stosunków handlowych Hanzy z Finlandją. Wspierał on pieniądze walki wolnościowe Finów przeciwko Rosji, za co otrzymał fiński Krzyż Wolności. Jest to wybitny konserwatysta. Głównym jego celem będzie przygotowanie transportu handlowego z Niemiec do Rosji przez Finlandję. Wpływy niemieckie w Finlandji podtrzymują obecnie głównie trzy organizacje: 1. Deutscher Verein, grupujący w sobie poddanych niemieckich w Finlandji przeważnie kupców i przemysłowców o jawnie monarchistycznych przekonaniach, rozporządzający znacznymi sumami 2. Deutsch Finischer Verein, do którego należą prawie wszyscy profesorewie Uniwersytetu i nauczyciele szkół Średnich oraz cały szereg wyższych wojskowych, głównie b. Jęgrów. Między innymi do tej organizacji należą Minister Wojny - gen. Jelander, Gubernator Peczengi gen. Helenius, gen. Ignatius, Major Grippenberga i. t. d.. Organem ich jest Deutsch Finische Brücke, wydawana w Poczdamie. 3. Finlandskämpfer, związek z siedzibą w Poczdamie, którego honorowym prezesem jest Lüdendorf. Z związku i nim pozostaje Komitet Jęgrów w Helsingforsie pod przewodnictwem

mjr. Ösch. Dowodem jaskrawym spotęgowania się ponownego wpływow niemieckich w Finlandji jest zamianowanie dowódcą Skyddskaru w okręgu Peczengi osławionego pułkownika Ausfelda, skompromitowanego już raz i wydalonego z armji fińskiej za uprawianie kontrabandy sbrojnej niemiecko - bolszewickiej. Jest to były oficer niemiecki. Handlowe wpływy niemieckie koncentrują się w akcyjnym towarzystwie "Propaganda", kierowanym przez przemysłowca Goldböck-Löwe i lotnika kapitana Seeber. W Peczendze znajduje się obecnie 10 inżynierów niemieckich, zajętych budową dróg i składów. Zdaniem Wiceprezesa Deutscher Verein Dr. Friedmann dzięki posiadaniu Peczengi, Finlandja z Niemcami wezmą w swoje ręce handel na oceanie Łodowatym.

...---ccc000ccc---...

WACENNE DOWODSTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GŁÓWNA

WARSZAWA

L. Dz. 6192, data 20/10 1920

Woj. Wydział

RESEARCH
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Dzięki interwencji Komisji Ligi Narodów wszelkie działania wojenne ustały. Jeszcze raz została podjęta próba bezpośredniego porozumienia się polsko - litewskiego na rozpoczętej obecnie konferencji w Warszawie. Pułk. Chardigny uczyni wszystko ażeby doprowadzić do porozumienia, pozostając w ciągłym kontakcie z przewodniczącymi obu delegacji. Zdanie przewodniczącego Komisji o rządzie Kowieńskim i żywotności jego Państwa jest bardzo ujemne. Rządzący tam "proboszczowie" i karjerowicze nie zrobili za członków Komisji wrażenia poważnego Rządu. To też w czasie obrad traktowali ich bardzo lekceważąco, nie biorąc ich "polityki" poważnie a raczej dyktując im co uczynić należy. Wobec tego głębokie rozczarowanie do Ligi Narodów ogarnęło Żmudzkich separatystów i działaczy Taryby. Nie ma wątpliwości, że gdyby Komisja była przyjechała po zajęciu Kowna przez gen. Żeligowskiego, byłaby by mu była ogromnie wdzięczną za takie ułatwienie jej zadania. Anglja przestała liczyć na Litwę, jako domenę swoich wpływów politycznych i ekonomicznych, wobec jawnego zagospodarowania się tam Niemców i bolszewików. Francja zaś po upadku koncepcji antybolszewickiej, antyniemieckiej i frankofilskiej Rosji dąży do możliwego powiększenia potęgi Polski, by mogła się ona należycie przeciwstawić tak Niemcom, jak i Rosji. Wskutek tego uzgodniła się polityka obu Państw w stosunku do problemu litewskiego. Pułk. Chardigny otwarcie mówił, iż większość Koalicji i Ligi Narodów widzi najlepsze rozwiązanie sprawy polsko - litewskiej w wstrzesseniu Unji Lubelskiej, względnie ścisłej federacji polsko - litewskiej. Tylko takiej Litwie Koalicja oddałaby Kłajpedę, czyniąc ją w ten sposób drugim wyjściem Polski na morze. O ile Rząd Kowieński należycie zda sobie sprawę z takiego stanu rzeczy w takim razie tylko możliwym by było porozumienie. Inaczej bowiem tylko wyraźna presja mogłaby go zmusić do uległości. Pułk. Chardigny nie tańl swojego zdania, że w razie czego pożądanem by było obalenie obecnego

ządu Kowieńskiego, niezdolnego do żadnej żywotnej polityki .
Taki zamach stanu podobno mógł by liczyć na poparcie wśród wie-
lu wyższych wojskowych litewskich, związanych z tym państwem
jedynie widokami na karjętę, o ile im zawczasu zapewnić odpowied-
nie korzyści po nastaniu nowych warunków. Gdyby jednak wszelkie
usilowania rozwiązania sprawy litewskiej inną i lepszą drogą
niż przez plebiscyt ophyły, trzeba byłoby dokładać wszelkich
starań, by do obszaru plebiscytowego zostały włączone conajmniej
wszystkie te przez ludność czysto polską zamieszkałe okręgi
Żmudzi, które się terytorjalnie bezpośrednio łączą z Wileńszczyz-
ną. Są to przedewszystkiem okolice Szyrwint i Abramowska. Pałk.
Ghardginy ma jednak zamiar wywarcia jaknajsiłniejszej presji
na przedstawicieli Rządu Kowieńskiego, w celu pozyskania ich
dla Koalicyjnego, względnie polskiego punktu widzenia w spra-
wie Litwy.

Z ciągłej walki z wewnętrznymi czynnikami wyrotowemi,
popieranemi jawnie przez Rząd Sowietów wyszła obecnie Estonja
jak się zdaje zwycięska, dzięki wynikowi ostatnich wyborów.
Wpływy bolszewickie w tym kraju tym trudniej są do zwalczania,
iż tamtejsza misja bolszewicka znacznemi szafuje funduszami, a
dygnitarze Estońscy często okazują skłonności do przekupstwa.
Natomiast Łotwa znajduje się wciąż pod znakiem ciężkiego prze-
silenia społecznego; z którego nie łatwo znajdzie wyjście we-
bec obecnego składu Konstytuanty. Przesilenie to odbija się
bardzo niekorzystnie na lotewskiej polityce zagranicznej, gdyż
prawica w tym samym stopniu obawia się najścia bolszewickiego,
co lewica zabierzeości polskiej. To też pomimo całej powagi po-
łożenia tak politycznego, zdawałoby się dla wszystkich zainte-
resowanych czynników związek Państw Bałtyckich nie może dojść
do skutku. Państewka te pozostają odcosobnione, nie mogą li-
czyć, z własnej winy, na niczyje poparcie, a w dodatku przez
nikogo de jure nie są uznane. Podobno Estonja dla uzyskania
kredytu bankowego w Anglii przekazała jej znaczną ilość swo-
jego świętego od bolszewików otrzymanego złota.

Jak się zdaje, znaczny wpływ na niekorzystny dla Polski kurs polityki Fińskiej wywarł fiński poseł w Warszawie Gillenbøgel, który jest widocznym źródłem informacji Rządu Fińskiego o wojowniczym usposobieniu Polski i jej rzekomych zaborczych zamiarach w stosunku do swoich wschodnich sąsiadów. W czasie swojego pobytu w Helsingforsie poseł Fiński wyłuszczył swojemu Rządowi wszelkie niebezpieczeństwa mogące wypływać dla Finlandji, w razie jakiegokolwiek związania się politycznego z awanturniczą Rzeczpospolitą. Na szczęście jest jednak i w sejmie i w społeczeństwie Fińkiem, a głównie wśród tak srodze zawieszonych Karelczyków, sporo ludzi trzeźwo myślących, którzy dokładnie zdają sobie sprawę z ogromnego błędu, jaki popełniła Finlandja nie korzystając z ofiarowanej ręki sojuszniczej zwycięskiej Polski. Głowy takie lionnie się już odezwały w prasie fińskiej i w sejmie fińskim. Mogą one w przyszłości jeszcze wyrzucić znaczny wpływ na politykę Finlandji.

.....00000000.....

Bawiąca w Kownie angielska misja wojskowa / właściwie polityczna /, usposobiona jest dla Rządu Kowieńskiego bardzo przychylnie, podtrzymuje z nim ożywione stosunki handlowe, dając jednakże do utrzymania w rękach angielskich monopolu na handel litewski.

Konszachy Rządu Kowieńskiego z Niemcami wywołały w ostatnich czasach pewne osłabienie Anglii w stosunku do Rządu Kowieńskiego.

Przebywająca w Kownie Misja wojskowa francuska, usposobiona do Rządu Kowieńskiego nieprzychylnie, nie cieszy się wobec tego żadnymi wpływami na Litwie Kowieńskiej.

Ogromny wpływ na Rząd Kowieński wywiera Misja bolszewicka w Kownie.

Polityka Rządu Kowieńskiego opiera się nadal na głoszeniu hasła demokratycznych, kokietyowaniu klasy najbiedniejszej, przedewszystkiem zaś na podżeganiu nienawiści do Polaków.

Główną oporą Rządu są nauczyciele ludowi i księża, a w miastach żydzi.

Rząd Kowieński nadal prowadzi politykę prześladowania Polaków i prowadzi w tym celu intensywną agitację, wydając mnóstwo broszur z nawoływaniem do odbierania majątków i bicia Polaków bez względu na stan, uważając ich wszystkich za wrogów wewnętrznych.

Stanowcza postawa Ligi Narodów w sprawie Wileńskiej podziałała zdaje się na polityków Kowieńskich otrzeźwiająco i należy się spodziewać, że wpłynie bardzo poważnie na pomyślne załatwienie sprawy. Odbiło się to dość wyraźnie na rokowaniach, prowadzonych obecnie w Warszawie.

Zawieszenie broni z Litwą Kowieńska i przybliżenie się terminu plebiscytu, wpłynęły dodatnio w kierunku zaprzestania rozgorzałej na ^{terenie} Litwie Środkowej walki między różnymi obozami politycznymi. Wszystkie stronnictwa polskie wyraźnie sobie zdają sprawę, że nie czas obecnie na walki partyjne i że teraz należy wyteńczyć wszystkie siły dla osiągnięcia najgłówn-

niejszego celu - zapewnienia terenów Litwy Środkowej dla Polaków.

Panując na Litwie Środkowej, stosunki odbiły się bardzo niekorzystnie na nastroju miejscowej ludności w stosunku do Polski.

Przyczynił się do tego przede wszystkim brak sprężystej administracji. W bardzo wielu miejscowościach brak zupełnie władz. Bezpieczeństwo publiczne bardzo często znajduje się w rękach nieodpowiednich. Stan gospodarczy kraju wprost rozpaczliwy. Własność większa została przez działania wojenne prawie zupełnie zniszczona. Odczuwa się ogromny brak artykułów najniezbędniejszych. Wojsko dopuszcza się stale nieprawnych rekwizycji i grabieży na miejscowej ludności.

Korzystając z bezkarności ludność otwarcie rabuje mienie rządowe, które nie jest należycie strzeżone i trzebi lasy rządowe. W niektórych gminach lasy te zniknęły już zupełnie.

Szkolnictwo dotychczas jest w stanie nieopisanego zaniedbania. Wobec braku nauczycielstwa tylko nieliczne gminy posiadają szkoły.

Jedynym wyjściem z wytworzonego położenia byłoby jaknajszybsze doprowadzenie do rozwiązania kwestji Wileńszczyzny, gdyż dłuższe trwanie okresu przejściowego może mieć dla sprawy polskiej skutki fatalne.

MAJOWE BIURO W WILNIE POLSKICH

L: Dz. 6705/2 data 19/1 21.

ORDRE DE BATAILLE ARMII LITEWSKIEJ

z dnia 15/10 1920r.

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.

(SZTAB GENERALNY)

EW. 6 N° 1/1

w Kownie



Nacz. Dow.: p. pułk. **Zukas**
Zast. Minisr. **Zukowski**
Szef: Sztab. Gen. pułk. sz. **Kleszczyński**



1. Dyw.
dow. p. pułk. **Adamkiewicz**
sztab w rej. **Wilkomierz**



2. Dyw.
dow. gen. por. **Gajdulis-Dikowski**
sztab w Kownie



3. Dyw.
dow. major. **Mustejkis**
sztab: **Zyzmaris**



4. Dyw.
dow. p. pułk. **Ledyga**
sztab: Kownie (dow. form. sk.)

<p>4 „Olgarda” 1000-27 Dow. kapł. Heniahois</p>	<p>5 „Mendoga” 1000-27 Dow. maj. Bilmin</p>	<p>7 „Kowiński” 27 1200 Dow. p. pułk. Adamkiewicz</p>	<p>9 „Wienis” 500-10</p>	<p>10 rej. Kalvarja 1000-20 Dow. maj. zast. kap. Jokajlis</p>	<p>12 rej. Sereja 100-12 Dow. maj. Szundis</p>	<p>1 „Gedymina” 1000-27 Dow. maj. Skorupski</p>	<p>2 „Wiloldo” 110-94 Dow. pułk. Wolakis</p>	<p>3 „Miejstuta” 1000-27 Dow. maj. Grykus</p>	<p>6 „Marjambobis” 900-27 Dow. maj. Czejalik</p>	<p>11 1000-15 Zast. dow. kap. Jackus</p>	<p>8 Wilkomierski 1200-20 Dow. maj. Czejalik</p>
<p>10 4 pos.</p>	<p>2 4 pos.</p>	<p>6 6</p>	<p>5 4 pos. 4 pos.</p>	<p>4 4</p>	<p>4 4</p>	<p>4 4 pos.</p>	<p>4 4 pos.</p>	<p>3 4 pos.</p>	<p>7 4 pos.</p>	<p>4 4</p>	
<p>1 huz. 500-10</p>					<p>2 drąg. </p>					<p>1 ochot. Żelazn. Wilka</p>	
<p>1 szk. gren. 1500</p>	<p>„Poniewieżak” zapas. 1000</p>	<p>„Świętarski” 4000</p>	<p>1 p. zapas. 1000</p>	<p>7 p. a. zapas. 500</p>	<p>„Bieloruski” </p>	<p>Z. S. L. </p>	<p>Parlyżanci 2-3 tys.</p>	<p>oddz. szzel. Lit.-Biał. </p>			
<p> Eskadra lotnicz. 25 samolotów</p>	<p>Łączn. </p>	<p>2-4 aut. panc. </p>	<p>15-26 aut. cięż. </p>	<p>1 poc. pancier. </p>	<p>poc. panc. improw. </p>	<p></p>	<p></p>	<p></p>			
<p> Wilkomierz</p>	<p></p>	<p> Kalvarja (1)</p>	<p></p>	<p> Koszedary</p>	<p></p>	<p></p>	<p> Radjo-stacja w Kownie</p>				

1 szt gran.



1500

„Poniewieżaki”



1000

„Święciański”



4000

1 p.o. zapas.



1000

7 p.o. zapas.



500

„Białoruski”



Z. S. L.



Partyzanci



2-3 tys.

oddz. strzel.
Lit-Biał.



Escadron lotnicz.



25 samolotów



1 czołg



2-4 aut. panc.



15-35 aut. cięż.

„Gedyminas”



1 poc. pancen.



poc. panc. improw.



Witkomierz



Kalwarja (2)



Koszedary



Radjo-stacja w Konwie

Legenda

Ogółem: piech. bagn..... 18.500 - 19.000, 300 mm. aut. panc..... 2. (w remonta.2)
kawal. szab..... 600 - 1.000 czołg..... 1
artył. dział..... 60 - hsub 12 samopl..... 25

ORDRE DE BATAILLE ARMII ŁOTEWSKIEJ

z dnia 15/2 1920r.

Naczelne Dowództwo W.P.
(Sztab Generalny)
Ew.6. N° 4

w RYDZIE



Główny dow. gen. *Baltodis*
Szef sztabu: pułk. *Ramaiz*
Zast.: p. pułk. *Rossit*



<p>1. Libawski 2. Windawski 3. Miławski 13. Tukumski</p> <p><i>Pułk. Gassman. Pułk. Purwicz. Pułk. Kalejs</i></p>	<p>4. Wolmarski 5. Wendencki 6. Ryski 7. Zelewaldzki</p>	<p>8. Dzwiniński 9. Rzeżycki Partyzanci 6. Szwad.</p>	<p>10. Gezeniecki 11. Dubliński 12. Bauski</p>
<p>1. Kurlandzki p.a.</p>	<p>2. Lijlandzki p.a.</p>	<p>3. Leigalski p.a.</p>	<p>4. Ziemgalski p.a.</p>
<p>1. Kurlandzki szwad.</p>	<p>2. Lijlandzki szwad.</p>	<p>3. Leigalski szwad.</p>	<p>4. Ziemgalski szwad.</p>
<p>800</p>	<p>150</p>		
			<p>Radio-stacja</p>

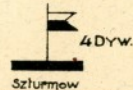
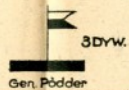
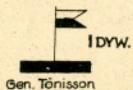
Legenda

Ogółem:	oficerów..... 1405	aut panc..... 7
	złnierzy..... 31015	ameopl..... 24
	harab. masz..... 658	ciągn. panc..... 2
	dział artyl..... 100	łank..... 5

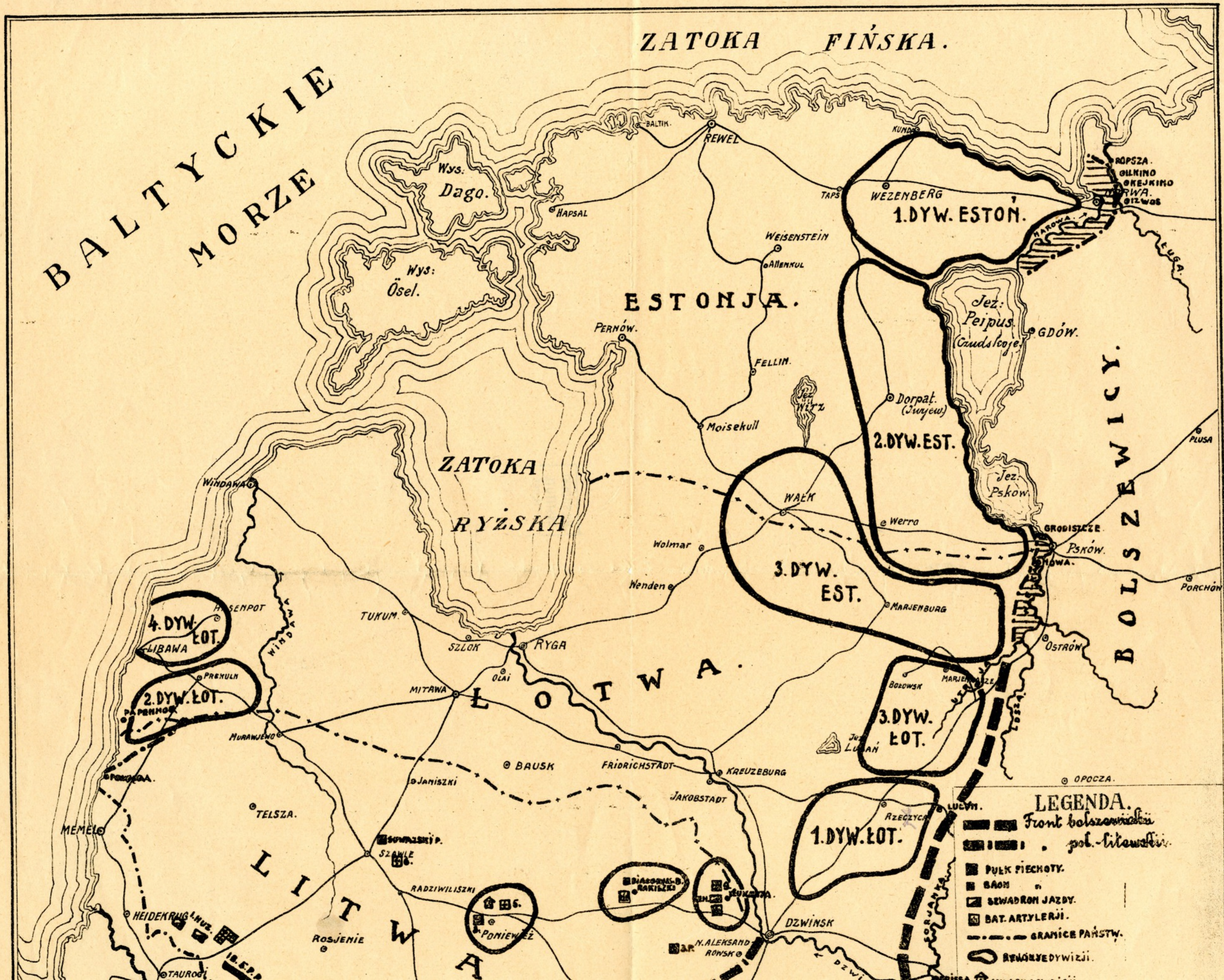
*Secrétaire-Directeur M.S.
(Etat-Général)
Cw. 6. N° 1.*

ORDRE DE BATAILLE ARMÉE ESTONNÉSE.

z dnia 1/1 1921r.



<p>1.P.P. 4.P.P. 9.P.P.</p>	<p>5.P.P. 6.P.P. 8.P.P.</p> <p>Pluk szurm. „Boyscout'ów”</p>	<p>2.P.P. 3.P.P. 7.P.P.</p>	<p>P.P. Sakala P.P. P.P. Kuprijemowa</p>	<p>3 Kontr. torpedowce typu „Nowik” „Mambola” „Lenuk” „Lembit” 7 bat. brzegowych 20 dział 6 calowych</p>
<p>I.H.</p>				
<p>Baon inżynierijny</p>	<p>Pluton areopl. Pluton hydropl.</p>	<p>Tanki</p>	<p>Auta panc. Auta kolom.</p>	<p>Pociąg panc.</p>
<p>Czerw. krzyż</p>	<p>Szkoła oficer.</p>	<p>Szkoła podoficer.</p>	<p>Radio-stacja</p>	



BALTYCKIE
 MORZE

ZATOKA FIŃSKA.

ESTONJA.

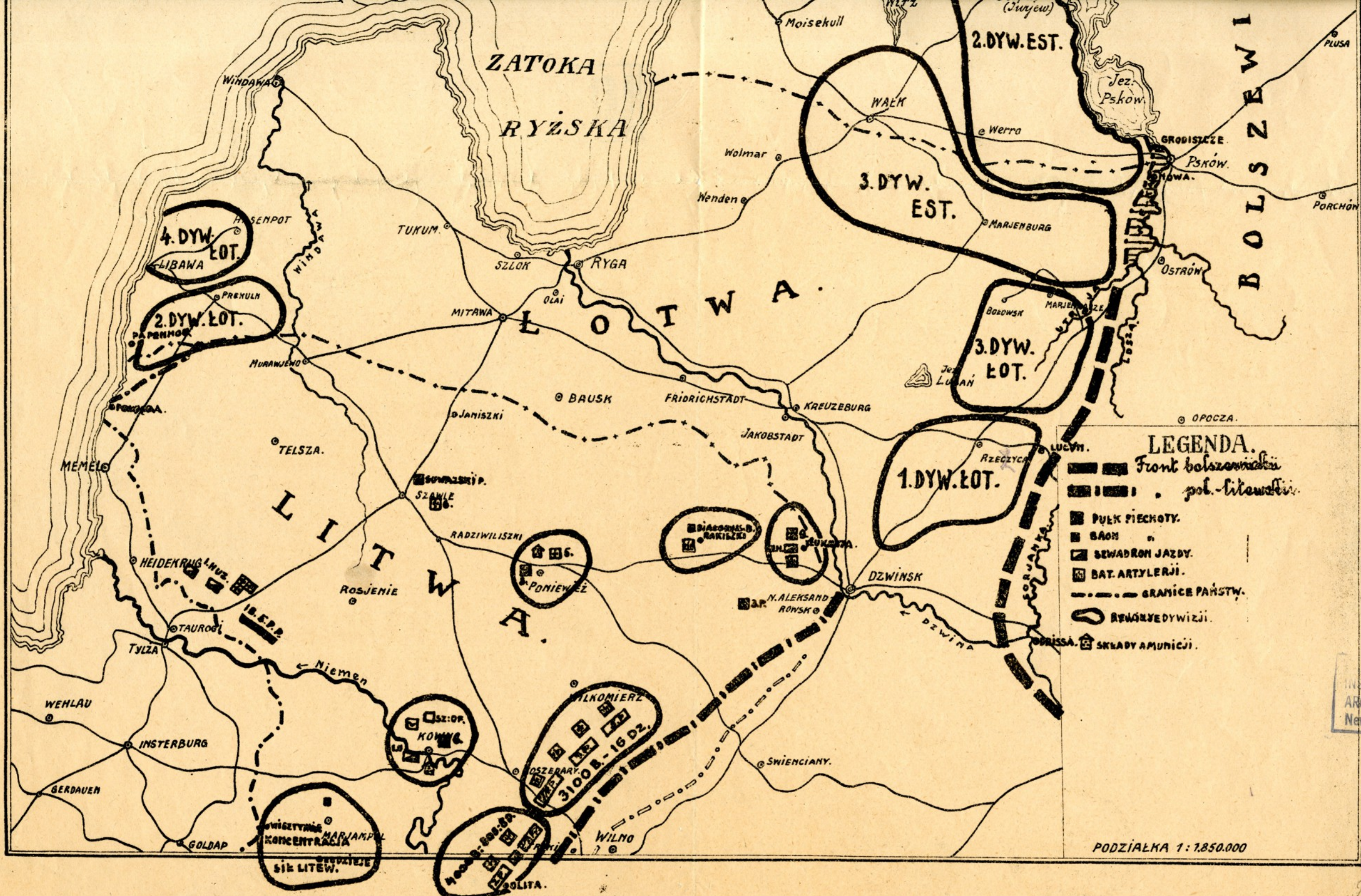
ZATOKA RYŻSKA

LOTWA.

LITWA.

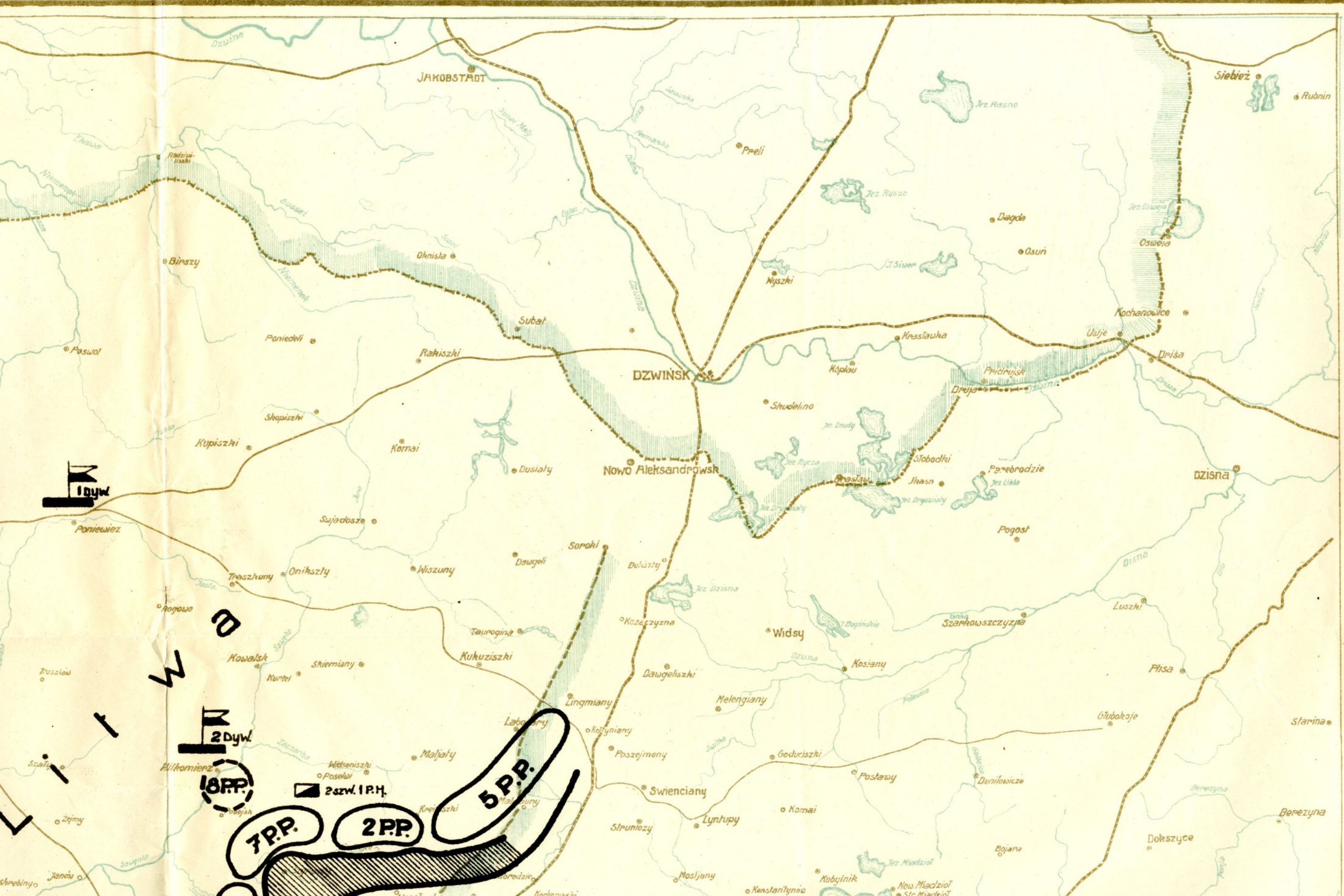
BOLSZEWICY.

LEGENDA.
 Front bolszewicki
 pol.-litewski
 PŁEK PIECHOTY.
 BACON
 ŚWADRON JAZDY.
 BAT. ARTYLERJI.
 GRANICE PAŃSTW.
 REZERWY WIZJI.



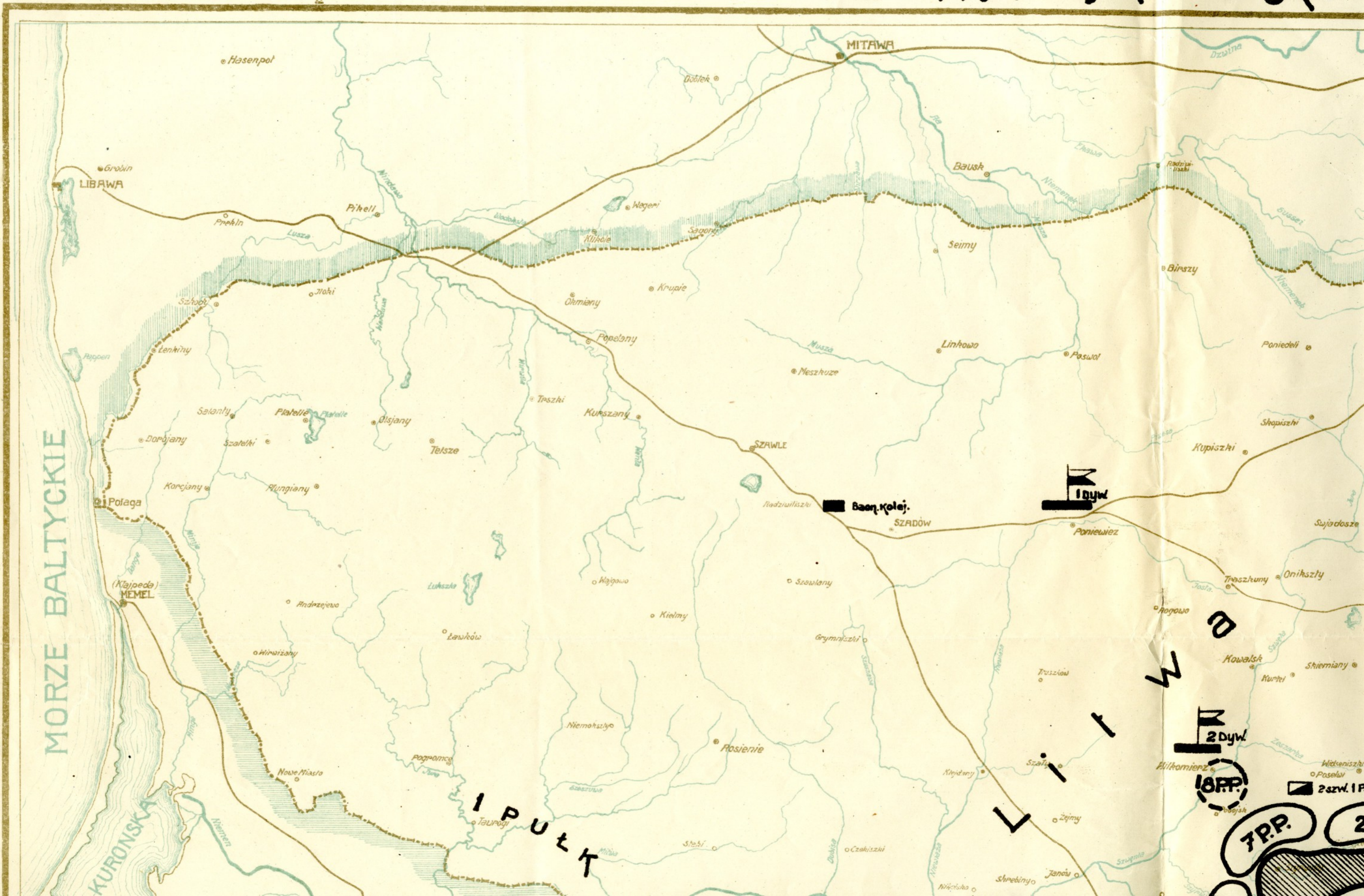
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

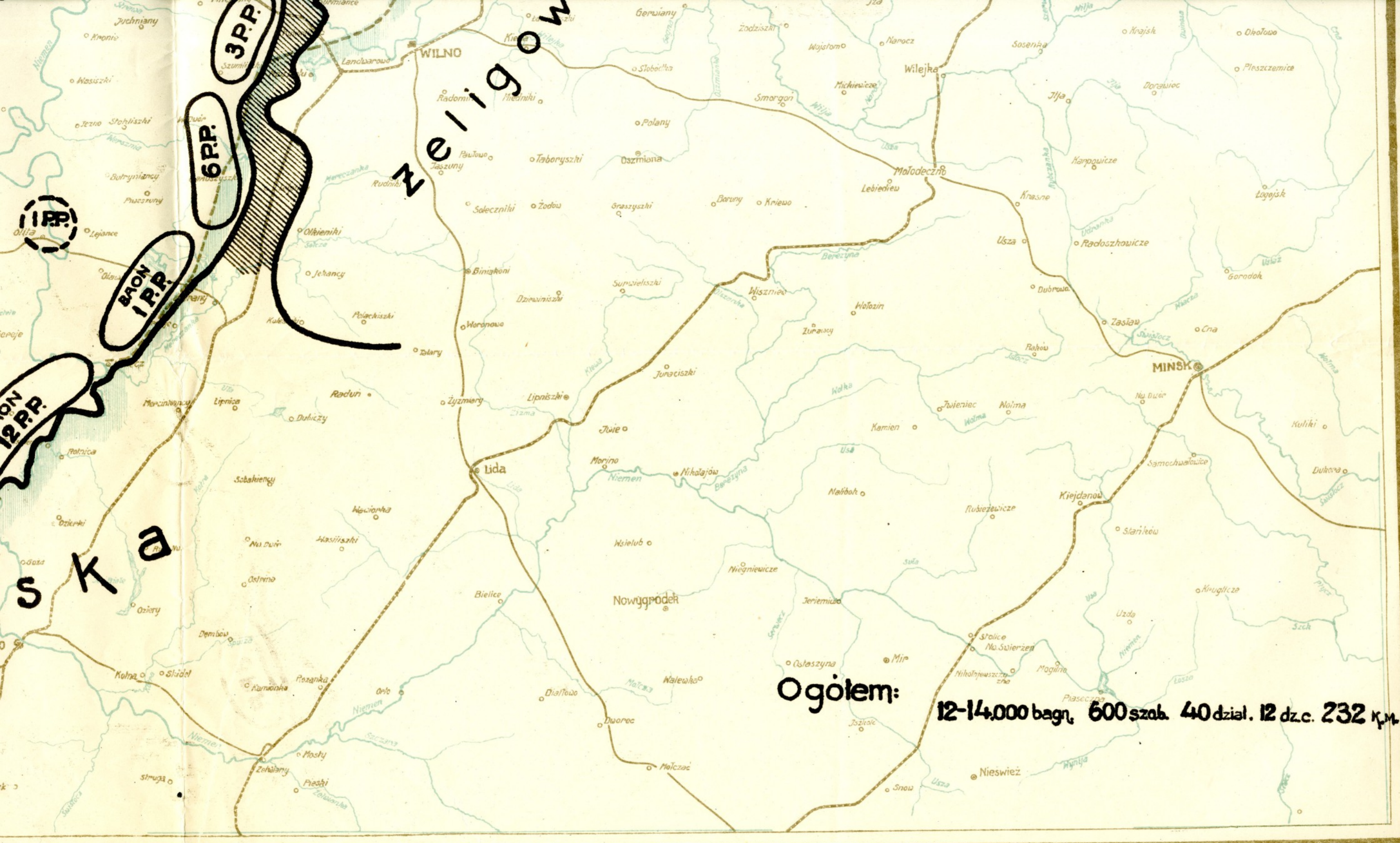
A WOJSK LITEWSKICH do dnia 1/1 1921r



NACZELNE DOWODZTWO W.P.
SZTAB GENERALNY
EW:6. N° II

DYZLOKACJA WOJSK LITEWSKICH





3.P.P.

6.P.P.

BAON
I.P.P.

BAON
I.P.P.

STAKA

Wieligów

WILNO

MINSK

Ogółem:

12-14,000 bagn, 600 szab. 40 dział. 12 dz.c. 232 km

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York



STRAF. NEUT. UL. KOW. I ŚRODKOWEJ

LEGENDA

- LINJA POLSKO-LITEWSKA
- GRANICA NIEMIECKO-LITEWSKA
- " LITEWSKO-LITEWSKA
- KOLEJE 2 TOROWE
- " 1 TOROWE

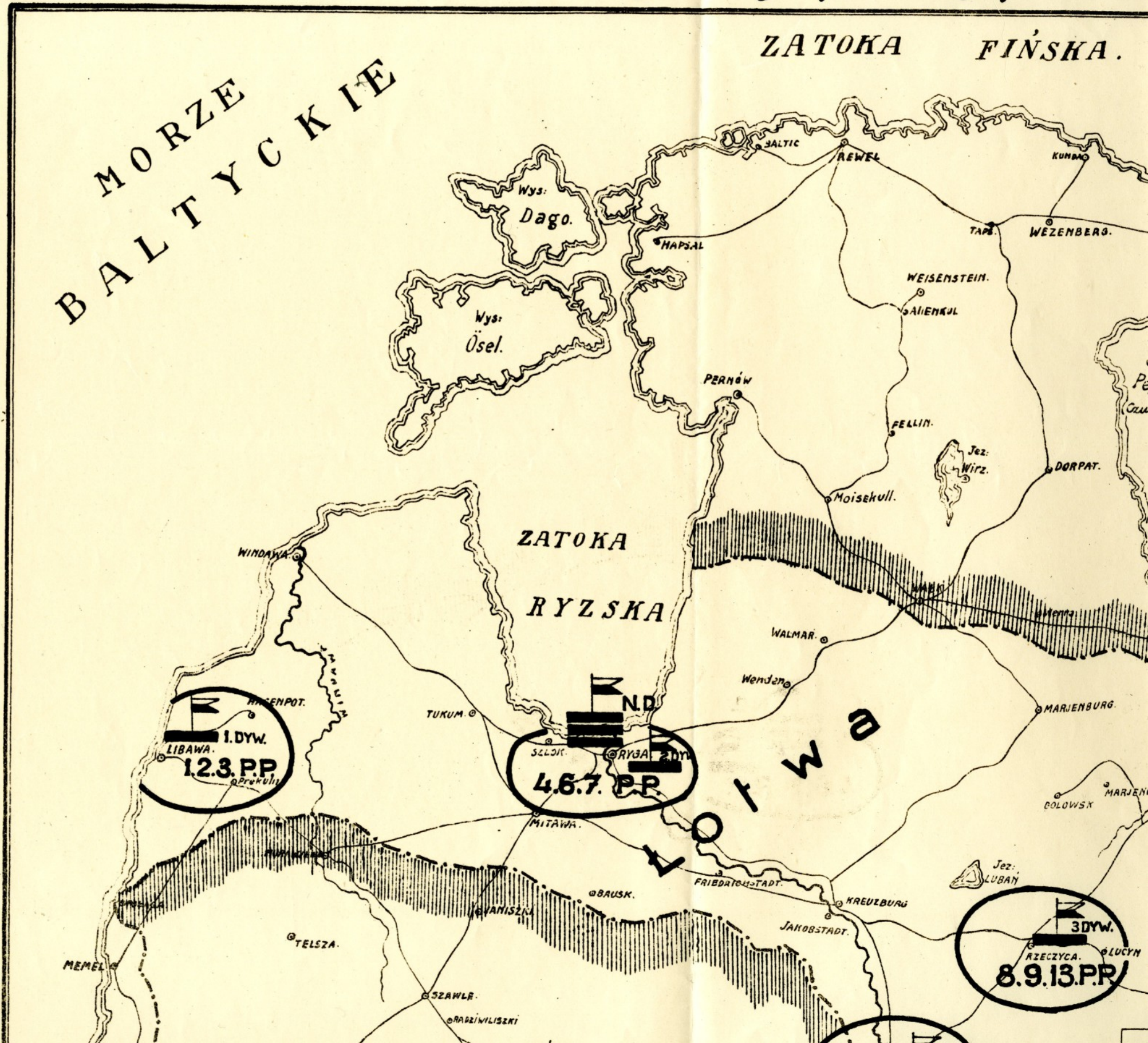
PODZIAŁKA 1:750.000

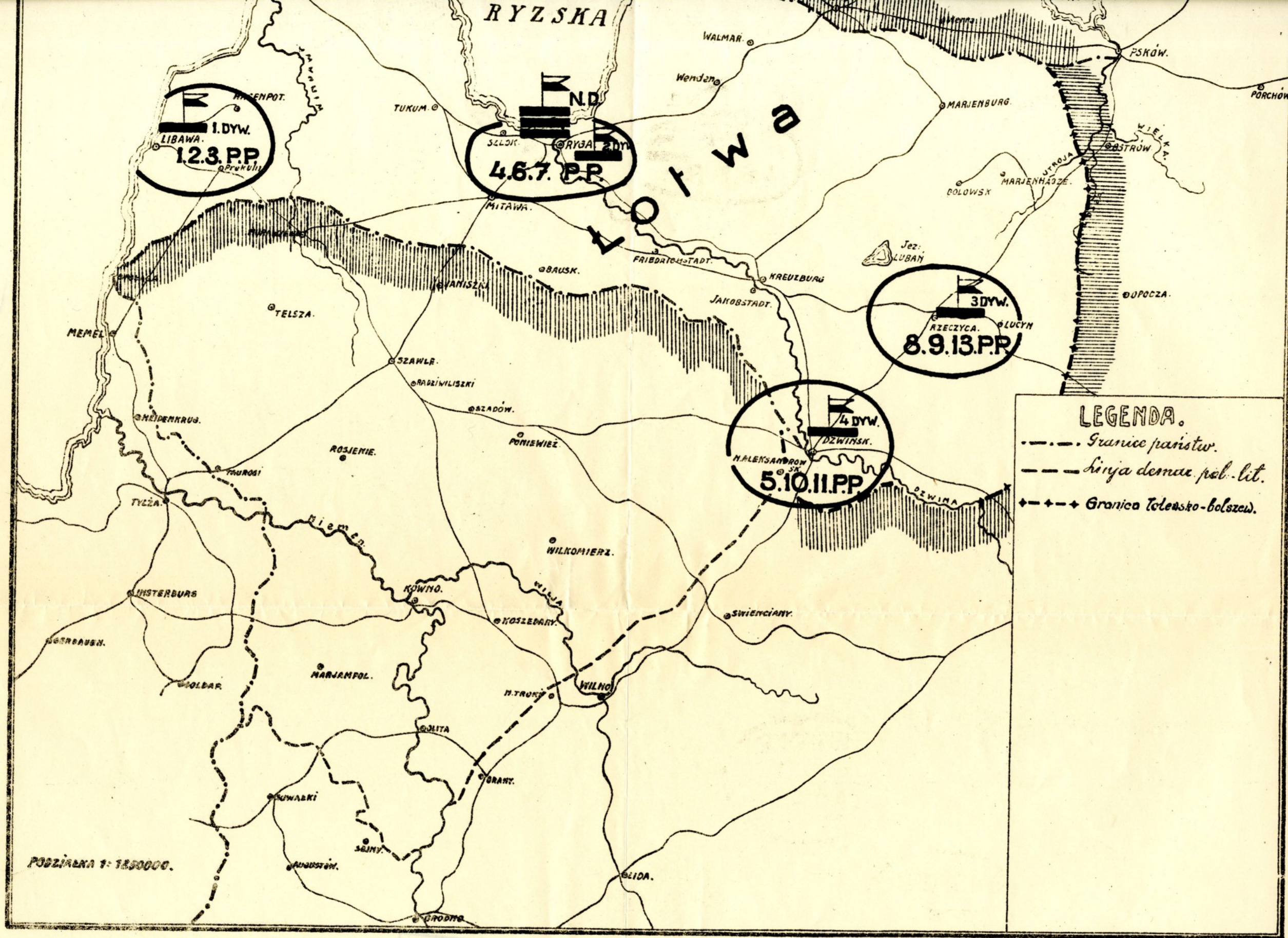
NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.
(SZTAB GENERALNY)
Ew. 6. Nr. / II

DYZLOKACJA WOJSK ŁOTEWSKICH do dnia

MORZE
BALTYCKIE

ZATOKA FIŃSKA.





POZIOMKA 1: 1250000.

LEGENDA.
 - - - - - Granice państw.
 - - - - - linja demarc. pol.-lit.
 ····· Granica Telesko-bolszew.

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

